

Sygnatura akt: I C 197/15 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ludmiła Dulka - Twarogowska

Protokolant: sekr. sąd. Arleta Ratajczak

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 roku w Wąbrzeźnie na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) **Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.**

przeciwko: **Z. Z.**

- o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego Z. Z. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę **979,66 zł** (dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie naliczanymi od tej kwoty za okres od dnia 06 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na rzecz adw. W. I. prowadzącego Kancelarię Adwokacką przy ul. (...) w W. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych zero groszy) podwyższoną o stawkę podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu Z. Z. z urzędu;
- 3) nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

Sędzia

Ludmiła Dulka - Twarogowska

Sygn. akt I C 197/15 upr

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 lutego 2015 roku, wniesionym w toku elektronicznego postępowania upominawczego, powodowy (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Z. Z. kwoty 979,66 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż na mocy umowy cesji z dnia 26 września 2014 roku nabyła od (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. wierzytelność przysługującą pierwotnemu wierzycielowi w stosunku do pozwanego, a wynikającą z dwóch umów z dnia 07 sierpnia 2012 roku o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr (...) i (...). Zobowiązanie pozwanego w kwocie 791,71 zł wynikało z wystawionych przez pierwotnego wierzyciela sześciu faktur VAT i stanowiło nieuiszczoną należność za świadczone usługi telekomunikacyjne, natomiast kwota 187,95 zł była sumą skapitalizowanych odsetek ustawowych wyliczonych od kwoty należności głównej za okres od dnia następującego po dniu wymagalności należności głównej do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Pozwany został zawiadomiony o

cesji wierzytelności i wezwany do uiszczenia na rzecz strony powodowej dłużnej kwoty. Wezwanie to jednak pozostawił bez odpowiedzi (k. 3-6v).

Nakazem zapłaty wydanym dnia 24 lutego 2015 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym, sygn. akt VI Nc-e (...), referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie nakazał pozwanemu, aby zapłacił stronie powodowej kwotę dochodzoną pozwem wraz z żądanymi odsetkami oraz kwotę 210,38 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 7).

Z uwagi na skuteczne złożenie sprzeciwu przez pozwanego i tym samym utratę mocy w całości wydanego nakazu zapłaty, postanowieniem z dnia 23 marca 2015 roku przekazano rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Chełmnie i następnie do VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w W. (obecnie Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie) (k. 11).

W sprzeciwie pozwany Z. Z. zażądał oddalenia powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, w tym w zakresie naliczonych odsetek oraz zarzut braku poinformowania w odpowiednim czasie przez wierzyciela o zbyciu wierzytelności na rzecz powoda, który „wykorzystując niewiedzę prawną dłużnika dochodzi swoich roszczeń niezgodnie z przepisami” (k. 8v-9).

Wyznaczony z urzędu pełnomocnik pozwanego w uzupełnieniu sprzeciwu podtrzymał zarzut przedawnienia i wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego.

Wskazał, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że zawarła umowę właśnie z pozwanym i dopóki pozwany nie złoży oświadczenia woli o tym, że to jego podpis jest na umowie bądź powód nie udowodni tego na podstawie art. 6 kpc, powództwo jako całkowicie bezzasadne winno zostać oddalone (k. 109-112).

Na rozprawie pozwany początkowo po okazaniu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych zeznał, że podpisy widniejące na dokumentach nie zostały sporządzone przez niego, albowiem nie jest to jego charakter pisma. W trakcie kolejnego przesłuchania pozwany Z. Z. ostatecznie przyznał, że zawarł umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i podpisy na okazanych mu umowach zostały nakreślone własnoręcznie przez niego. Pozwany zaznaczył, że jego wcześniejsze wątpliwości co do autentyczności podpisów na umowach wynikały ze złego stanu jego zdrowia i zaników pamięci po przebytych wylewach. Jednocześnie podtrzymał zarzut przedawnienia wskazując, że roszczenia z tytułu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych przedawniają się po dwóch latach (k. 130-131, 146).

W składanych pismach przygotowawczych strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu w całości. Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej, pełnomocnik powoda wskazał, że pozwany zaakceptował warunki umowy składając własnoręczny podpis pod ogólnymi warunkami umowy. Z kolei podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia także nie może zostać uwzględniony, albowiem 3-letni termin przedawnienia roszczeń jeszcze nie upłynął, ponieważ został przerwany z datą wniesienia powództwa, to jest 06 lutego 2015 roku. (k. 116).

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 07 sierpnia 2012 roku Z. Z. zawarł z (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. dwie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla osób indywidualnych o numerach: (...) oraz (...).

Umowa numer (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych została zawarta na okres 12 miesięcy na podstawie oferty podstawowej (...)i oferty promocyjnej (...)Pozwany uiścił opłatę aktywacyjną 49 zł i otrzymał ulgę wartości 29 złotych.

Okoliczność bezsporna, ponadto dowody:

- zeznania pozwanego Z. Z. – **k.146;**

- umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 07 sierpnia 2012 roku nr (...) – **k. 69-70.**

Umowa numer (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych została zawarta na okres 18 miesięcy na podstawie oferty podstawowej P. O. (...) i oferty promocyjnej P. O. (18). Pozwany uiścił opłatę aktywacyjną 29 zł i otrzymał ulgę wartości 437 złotych.

Okoliczność bezsporna, ponadto dowody:

- zeznania pozwanego Z. Z. – **k. 146;**

- umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 07 sierpnia 2012 roku nr (...) – **k. 71-72.**

Integralną częścią umów był regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych dla abonentów, cennik usług telekomunikacyjnych oraz regulamin promocji.

W Regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) sp. z o. o. dla abonentów w § 16 ust. 5 wskazano, iż zarówno abonent, jak i operator byli uprawnieni do rozwiązania umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który wynosił 30 dni, przy czym w przypadku umów zawieranych na czas określony mogły zostać określone inne zasady ich wcześniejszego rozwiązania. Operator był także uprawniony do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym bez zachowania okresu wypowiedzenia w sytuacji, gdy abonent opóźniał się z zapłatą rachunków telekomunikacyjnych przez okres dłuższy niż 14 dni (§ 13 ust. 6 w zw. z § 13 ust. 5). Ponadto w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator był uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa zastała zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (§ 16 ust. 13).

Okoliczność bezsporna, ponadto dowód:

- Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez spółkę (...) sp. z o. o. dla abonentów – **k. 73-81.**

Pierwotny wierzyciel, zgodnie z treścią zawartych umów, świadczył na rzecz pozwanego usługi telekomunikacyjne, za które wystawił:

- notę odsetkową z dnia 08 stycznia 2013 roku nr (...) do faktury VAT nr (...) z terminem płatności 28 stycznia 2013 roku na kwotę 0,88 zł,

- fakturę VAT z dnia 12 stycznia 2013 roku nr (...) za usługi świadczone w okresie od 10 grudnia 2012 roku do 09 stycznia 2013 roku i abonament za okres od 10 lutego 2013 roku do 09 marca 2013 roku - na kwotę 152,42 zł, z terminem płatności do dnia 28 stycznia 2013 roku,

- notę odsetkową z dnia 05 lutego 2013 roku nr (...) do faktury VAT nr (...) (...) na kwotę 0,66 zł;

- fakturę VAT z dnia 12 lutego 2013 roku nr (...) za usługi świadczone w okresie od 10 stycznia 2013 roku do 09 lutego 2013 roku i abonament za okres od 10 lutego 2013 roku do 09 marca 2013 roku - na kwotę 350,75 zł, z terminem płatności do 26 lutego 2013 roku,

- fakturę VAT z dnia 12 marca 2013 roku nr (...) za usługi świadczone w okresie od dnia 10 lutego 2013 roku do dnia 09 marca 2013 roku i abonament za okres od dnia 10 marca 2013 roku do dnia 09 kwietnia 2013 roku - na kwotę 88,00 zł, z terminem płatności do 26 marca 2013 roku,

Ponadto (...) Sp. z o.o. w dniu 06 czerwca 2013 roku wystawiła notę debetową nr (...) opiewającą na kwotę 199,00 zł z terminem płatności do 20 czerwca 2013 roku – z tytułu opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie

umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W wystawionej notcie debetowej zastrzeżono, że operator anuluje naliczoną opłatę specjalną pod warunkiem kontynuowania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zgodnie z warunkami umowy, po uprzednim zawarciu dodatkowego porozumienia do umowy.

Okoliczność bezsporna, ponadto dowody:

- zeznania pozwanego Z. Z. – **k. 146;**
- faktura VAT nr (...) – **k. 67-68;**
- faktura VAT nr (...) – **k. 65-66;**
- faktura VAT nr (...) – **k 63-64;**
- nota debetowa nr (...) – **k 62.**

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 26 września 2014 roku strona powodowa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. nabył od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wierzytelność przeciwko pozwanemu Z. Z. wynikającą z w/wymienionych faktur, not odsetkowych i noty debetowej w łącznej wysokości 791,71 zł wraz z roszczeniem o należne odsetki, koszty oraz zwrot wydatków.

Okoliczność bezsporna, ponadto dowody:

- umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 26.09.2014 r. – **k. 35- 45;**
- wykaz wierzytelności – **k.46-48.**

Pismem z dnia 15 października 2014 roku strona powodowa wezwała pozwanego do natychmiastowej zapłaty zadłużenia wynikającego ze świadczonych usług telekomunikacyjnych przez pierwotnego wierzyciela w terminie do dnia 24 października 2014 roku. W piśmie zastrzeżono, iż w przypadku nieuiszczenia w wyznaczonym terminie długu sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Wraz z wezwaniem do zapłaty powód przesłał Z. Z. zawiadomienie datowane na dzień 13 października 2014 roku o przelewie wierzytelności wystawione przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 15.10.2014r. – **k. 31;**
- zawiadomienie o przelewie wierzytelności z dnia 13.10.2014r. – **k. 32;**
- dowód nadania przesyłki – **k. 33- 34.**

Sąd zważył co następuje:

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, z których przeprowadzono dowód. Dokumenty te zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż ich autentyczność i rzetelność nie były przez strony kwestionowane, Sąd natomiast nie znalazł podstaw do ich podważenia. Stanowiły one dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 kpc). Podstawą do poczynionych w sprawie ustaleń stały się również zeznania złożone przez pozwanego, które Sąd uznał za zasługujące na to, aby dać im wiarę. Z. Z. ostatecznie po okazaniu mu dwóch umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 07 sierpnia 2012 roku przyznał, iż podpisy widniejące na tych umowach został nakreślone przez niego. Jednocześnie pozwany zaznaczył, iż jego wcześniejsze wątpliwości co do autentyczności podpisów widniejących na umowach wynikały stąd, iż z uwagi na stan zdrowia ma zaniki pamięci po przebytych wylewach.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, za wyjątkiem żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów procesu.

W zakresie żądania głównego powództwo zostało oparte na dyspozycji wynikających z art. 471 kc oraz art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz.U. 2014.243 z późn. zm.). Zgodnie z pierwszym z nich dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z drugim z przepisów - w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Roszczenie nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem ulgi jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe.

Na wstępie należy wskazać, iż nie budzi żadnych wątpliwości, że pomiędzy pozwanym i pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. doszło do zawarcia dwóch umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Bezspornym w sprawie pozostaje również fakt, że umowy zawarte przez Z. Z. zostały przedterminowo rozwiązane przez operatora sieci z uwagi na opóźnienia w płatnościach ze strony pozwanego za świadczone mu usługi telekomunikacyjne. Wynika to wprost z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Stąd wystawienie przez pierwotnego wierzyciela noty debetowej na kwotę 199 zł w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów związanych z ulgami z winy abonenta, należy uznać za zasadne – zgodne z brzmieniem § 16 ust. 13 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o.o.

W rozpatrywanej sprawie należało rozstrzygnąć dwie kwestie, które pozostawały sporne. Mianowicie, czy doszło do skutecznego przejścia wierzytelności na stronę powodową na skutek zawarcia umowy cesji, w tym do zawiadomienia pozwanego o przelewie oraz, czy nastąpiło przedawnienie dochodzonej należności.

Odnośnie skuteczności dokonania cesji wierzytelności pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a powodem należy stwierdzić, że strona powodowa dochodzi swojego roszczenia na podstawie art. 509 kc. Treść tego przepisu stanowi, iż wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Ponadto zgodnie z przepisem art. 513 § kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Z powyższych przepisów wynika, iż z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje status wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym, zaś dłużnik staje się zobowiązanym względem cesjonariusza, czyli nabywcy wierzytelności. Z istoty umowy przelewu wynika, iż cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi, a także, że sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu z tą, jaka istniała przed przelewem. W świetle wskazanych powyżej przepisów, a zwłaszcza wobec brzmienia przepisu art. 509 § 1 kc i 512 kc, do skutecznego przelewu wierzytelności nie jest potrzebna ani zgoda, ani też wiedza dłużnika. Jego wiedza (zawiadomienie o cesji) jest istotna jedynie z punktu widzenia oceny skuteczności ewentualnego spełnienia świadczenia na rzecz cedenta (por. wyr. SN z dnia 26 września 2008 roku, sygn.. akt V CSK 105/08, LEX 512022; wyr. S.A. w Białymstoku z dnia 29 października 2013 roku, sygn. akt I ACa 445/13).

Tym samym stwierdzić należało, że powodowi przysługiwała w niniejszej sprawie legitymacja procesowa czynna do wystąpienia przeciwko Z. Z. z żądaniem zapłaty należności wynikających z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Strona powodowa przedłożyła do akt sprawy m. in. kserokopię umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych w dniu 07 sierpnia 2012 roku ze Z. Z. przez (...) sp. z o. o. z siedzibą w W., jak również kserokopię umowy przelewu wierzytelności wynikającej z powyższych umów, zawartej dnia 26 września 2014 roku pomiędzy (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. a powodowym Funduszem, przy czym wszystkie te dokumenty zostały opatrzone podpisami stron umów określonych w ich treści. Pozwany przyznał w toku swojego przesłuchania

w charakterze strony, że zawarł wspomniane powyżej umowy. Ponadto do akt załączono kopię zawiadomienia z dnia 13 października 2014 roku o przelewie wierzytelności adresowaną do pozwanego oraz dowód nadania tegoż pisma na aktualny adres zamieszkania Z. Z..

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony przez pozwanego i podtrzymany przez jego pełnomocnika, zarzut przedawnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wbrew twierdzeniom pozwanego nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania dwuletni termin przedawnienia roszczeń unormowany w przepisie art. 751 kc.

Zgodnie z treścią art. 750 kc przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami. Tymczasem ustawa Prawo telekomunikacyjne wyraźnie posługuje się pojęciem „umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych”. Określa również obowiązki stron umowy, jej formę, elementy, kryteria dotyczące ustalania ceny i obowiązku uchwalenia regulaminu. Uregulowania prawa telekomunikacyjnego odnoszące się do umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie mają kompleksowego charakteru, niemniej jednak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt III CZP 20/09 (LEX nr 493968), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela wskazał, iż prawo telekomunikacyjne dostatecznie reguluje elementy istotne umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, co pozwala z kolei na przyznanie analizowanej regulacji odrębnego charakteru i zbędnym czyni sięganie do przepisów regulujących umowę o świadczenie usług. W konsekwencji do tych umów nie mają zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Powyższemu stanowisku nie sprzeciwia się brak wyraźnego uregulowania w ustawie kwestii przedawnienia roszczeń. Zauważyć bowiem należy, iż nawet w odniesieniu do kodeksowych umów nazwanych nie w każdym przypadku przewidziany jest odrębnie termin przedawnienia roszczeń – jak chociażby w przypadku umowy o roboty budowlane. Taka sytuacja nie uzasadnia jednak uznania regulacji za niepełną, lecz wprost nakazuje sięgnąć do przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego regulujących tę materię. W konsekwencji roszczenia przysługujące operatorowi przeciwko użytkownikowi z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ulegają przedawnieniu według ogólnych zasad wyrażonych w przepisie art. 118 kc.

Stosownie do treści art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W świetle powyższego dla roszczeń przysługujących powodowi przeciwko pozwanemu (jako związanych z działalnością gospodarczą) należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia.

Termin płatności poszczególnych kwot przypadał odpowiednio na dzień: 28 stycznia 2013 roku, 26 lutego 2015 roku, 26 marca 2013 roku i 20 czerwca 2013 roku. Zatem terminy przedawnienia rozpoczęły bieg odpowiednio w dniach: 29 stycznia 2013 roku, 27 lutego 2013 roku, 27 marca 2013 roku oraz 21 czerwca 2013 roku. Tym samym roszczenia uległyby przedawnieniu odpowiednio w dniach: 29 stycznia 2016 roku, 27 lutego 2016 roku, 27 marca 2016 roku oraz 21 czerwca 2016 roku. Pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym został wniesiony przez stronę powodową w dniu 06 lutego 2015 roku. W momencie wniesienia pozwu roszczenie nie było przedawnione, a dodatkowo czynność w postaci wniesienia pozwu zgodnie z treścią przepisu art. 123 § 1 pkt 1 kc spowodowała przerwanie biegu terminu przedawnienia. W konsekwencji roszczenie strony powodowej skierowane przeciwko pozwanemu nie uległo przedawnieniu.

Z kolei odnosząc się do żądania pozwu w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od żądanej kwoty, wskazać należy, że także w tej części powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Orzeczenie w tej kwestii Sąd oparł o treść przepisów art. 481 kc oraz art. 482 § 1 kc. Zgodnie z pierwszym z nich jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei w myśl drugiego przepisu od zaległych odsetek można żądać odsetek

za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu.

W tym stanie rzeczy powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd orzekł o kosztach advokackich pełnomocnika z urzędu wyznaczonego dla pozwanego. W oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (tekst jednolity: Dz. U. 2015.615 ze zm.) oraz § 6 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności advokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 461) w zw. z art. 109 §2 k.p.c. i art. 41 ust. 1 w zw. z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity: Dz. U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054, ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na rzecz pełnomocnika pozwanego – adwokata W. I. kwotę 180 złotych podwyższoną o stawkę podatku VAT z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej Z. Z. z urzędu. Według § 19 wskazanego powyżej rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują m.in. opłatę w wysokości nie wyższej niż 150 % stawek minimalnych, o których mowa w rozdziałach 3-5 rozporządzenia. W przedmiotowej sprawie od pozwanego na rzecz powoda była dochodzona kwota 979,66 zł i to właśnie ta kwota stała się podstawą do ustalenia wynagrodzenia dla pełnomocnika przyznanego pozwanemu z urzędu. Zgodnie z § 6 pkt 2 cytowanego powyżej rozporządzenia, stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika w niniejszej sprawie wynosiła 180,00 zł. Sąd uznał tę kwotę za adekwatną do rodzaju sprawy, stopnia jej złożoności oraz nakładu pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, iż sprawa niniejsza nie należała do kategorii spraw szczególnie zawiłych i skomplikowanych. Dotyczyła roszczenia wynikającego z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – które to umowy powszechnie funkcjonowały i funkcjonują w obrocie gospodarczym i konsumenckim. Ponadto strona powodowa dla poparcia swych twierdzeń załączyła niewielką ilość dokumentów, w związku z czym ich analiza nie nastroczała wielu trudności i nie była czasochłonna. Przy czym podnieść w tym miejscu należy, iż co prawda nie umniejszając wkładu pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy, to jego rola ograniczała się do złożenia dwóch pism przygotowawczych oraz uczestniczenia w czterech termiach rozprawy, z których trzy trwały po 20 minut, a jena godzinę. Zatem nakład pracy ustanowionego w sprawie pełnomocnika nie sposób uznać za szczególny oraz wyjątkowy i tym samym uzasadniająca przyznanie wynagrodzenia w maksymalnej wysokości.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt 3 wyroku w oparciu o art. 102 kpc. Zasadą jest, iż strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić powodowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Przepis art. 102 kpc wyraża odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu, o ile zachodzą wypadki szczególnie uzasadnione. Z takim właśnie przypadkiem szczególnie uzasadnionym mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie. Pozwany jest schorowanym 65-letnim emerytem-rencistą, posiada bardzo niskie dochody, które nie wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb życia codziennego, korzystał ze zwolnienia w całości od kosztów sądowych, dlatego jego obciążenie kosztami procesu byłoby nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego. Ponadto pozwanego cechowało subiektywne przekonanie o słuszności swych zarzutów. Nie prowadził on jako strona sprawy w sposób nielojalny, nie przedłużał niepotrzebnie postępowania, ani też nie zgłaszał zbędnych wniosków dowodowych, nie usiłował wprowadzić Sądu w błąd.

Mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności, Sąd postanowił nie obciążać pozwanego kosztami procesu strony powodowej.

Sędzia Sądu Rejonowego

Ludmiła Dulka – Twarogowska